



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Robert Stefanicki (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Warszawie

o wartość kapitału początkowego i wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 21 stycznia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 20 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1275/19,

I. oddała skargę kasacyjną;

II. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie na rzecz adwokata A. K. kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych podwyższonego o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej J. P. z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;

III. odstępuje od obciążania odwołującego kosztami postępowania kasacyjnego strony przeciwnej.

Jarosław Sobutka Renata Żywicka Robert Stefanicki

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie decyzją z 17 grudnia 2015 r. ustalił J. P. na dzień 1 stycznia 1999 r. wysokość kapitału początkowego na kwotę 55.334,84 zł, zaś wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 46,93%. Decyzją z 18 grudnia 2015 r., organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu emeryturę od 6 grudnia 2015 r., to jest od osiągnięcia wieku emerytalnego i ustalił, że od 1 stycznia 2016 r. wysokość emerytury wynosi 920,49 zł.

Odwołania od powyższych decyzji złożył J. P., wskazując, że organ rentowy nieprawidłowo wyliczył okresy składkowe i zaniżył je. Według ubezpieczonego organ rentowy nie zaliczył do okresów składkowych okresu od 1 kwietnia 1978 r. do 31 grudnia 1989 r., gdy w tym czasie pracował jako sprzedawca w S. w W. i otrzymał z tego okresu zatrudnienia świadectwo pracy. W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie decyzją z 20 stycznia 2017 r. ustalił J. P. wysokość kapitału początkowego, na dzień 1 stycznia 1999 r., na kwotę 85.094,35 zł, zaś wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 49,13%. Decyzją z 25 stycznia 2017 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu wysokość emerytury od 1 marca 2017 r., która wyniosła 1.385,02 zł.

Odwołania od powyższych decyzji złożył J. P.. Odwołujący się wskazał, że organ nieprawidłowo ustalił jego okresy składkowe i nieskładkowe, a także błędnie wskazał kapitał początkowy oraz nieprawidłowo wyliczył wskaźnik wysokości podstawy wymiaru. Według ubezpieczonego organ rentowy powinien uwzględnić do okresów ubezpieczenia okres od 1 kwietnia 1978 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 1966 r. do 1971 r., gdy współpracował on ze swoją mamą, Z. P. w Z. k. W. przy produkcji wiązanek i wieńców pogrzebowych z dostawą zieleni do kwiaciarni, a po jej śmierci, co miło miejsce 28 grudnia 1971 r., okres samodzielnego prowadzenia działalności w latach 1972-1976.

W odpowiedzi na odwołania od decyzji z 20 stycznia 2017 r. i z 25 stycznia 2017 r. organ rentowy wniósł o ich oddalenie.

Zarządzeniem z 21 czerwca 2017 r. sprawy o sygn. akt: XIV U 529/17 i XIV U 530/17 zostały połączone ze sprawą o sygn. akt XIV U 499/16 do wspólnego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 19 marca 2019 r. zmienił zaskarżone decyzje z 17 grudnia 2015 r. i z 20 stycznia 2017 r., w ten sposób, że ustalił, że kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosi 127.776,33 zł, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 90,77% (pkt 1); zmienił zaskarżoną decyzję z 18 grudnia 2015 r. w ten sposób, że ustalił, iż emerytura na dzień 6 grudnia 2015 r. wynosi 2.043,18 zł (pkt 2); zmienił zaskarżoną decyzję z 25 stycznia 2017 r. w ten sposób, że ustalił, iż emerytura od 1 grudnia 2016 r. wynosi 2.048,08 zł (pkt 3); oddalił odwołania w pozostałym zakresie (pkt 4) oraz przyznał pełnomocnikowi z urzędu koszty procesowe (pkt 5).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: odwołujący się J. P. w okresie od marca 1966 r. do 1971 r. pomagał swojej matce Z. P., która prowadziła działalność gospodarczą w postaci produkcji wiązanek i wieńców pogrzebowych z dostawą zieleni do kwiaciarni w Z. koło W. przy ul. [...]. Następnie od 1 stycznia 1972 r., po śmierci matki, odwołujący się zaczął prowadzić działalność gospodarczą na własny rachunek i kontynuował ją do czasu nawiązania współpracy z W. do 31 sierpnia 1974 r. W tym okresie łącznie podatki i składki opłacał na podstawie karty podatkowej do Urzędu Skarbowego w W.. Prowadzona przez odwołującego się działalność polegała na produkcji wieńców i wiązanek z dostawą stroiszu jodłowego i zieleni do kwiaciarń. Od 18 stycznia 1975 r. odwołujący się posiadał zezwolenie na prowadzenie handlu wewnętrznego - usług nierzemieślniczych. Od 31 grudnia 1976 r. na podstawie umowy Nr [...] zawartej z S. Oddział W. odwołujący się dostarczał jodłę w ilościach i asortymencie oraz terminach określonych przez S. Oddział P. w 1977 r. Ubezpieczony z tytułu działalności gospodarczej podlegał ubezpieczeniu do 31 marca 1978 r. (wynagrodzenie za 1978 r. wyniosło 9.000 zł). W okresie od 1 września 1978 r. do 30 września 1978 r. odwołujący się był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w przedsiębiorstwie U. - okres

wpisany do legitymacji ubezpieczeniowej (wynagrodzenie 2.500 zł). W okresie od 21 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1989 r. odwołujący się był zatrudniony w B. na stanowisku agenta punktu kwiatowego nr [...] na podstawie umowy agencyjnej, która została rozwiązana wypowiedzeniem dzierżawy terenu. W okresie tym opłacał ryczałt i ubezpieczenie za zatrudnionych pracowników. Otrzymywał następujące wynagrodzenie: w 1979 r. - 37.050 zł; 1980 r. - 102.600 zł; w 1981 r. - 102.600 zł; w 1982 r. - 140.636 zł; w 1983 r. - 223.500 zł; w 1984 r. - 228.000 zł; w 1985 r. - 228.000 zł; w 1986 r. - 228.000 zł; w 1987 r. - 203.300 zł; w 1988 r. - 228.000 zł; w 1989 r. - 546.000 zł.

Staż pracy ubezpieczonego kształtuje się następująco: okres składkowy 25 lat, 6 miesięcy i 1 dzień, okres nieskładkowy 2 miesiące, łącznie 25 lat, 8 miesięcy i 11 dni. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru dla potrzeb kapitału początkowego z 10 lat kalendarzowych z okresu 1977-1986 wyniósł 90,77% i jest korzystniejszy niż wyliczony z 20 lat kalendarzowych, który wyniósł 73,55%. Kapitał początkowy dla odwołującego się na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 127.776,33 zł. Wysokość emerytury na dzień jej przyznania 6 grudnia 2015 r. oraz osiągnięcia wieku emerytalnego przez ubezpieczonego stanowiła kwotę 2.043,18 zł. Wysokość świadczenia została wyliczona w następujący sposób: suma kwot 418.626,07 zł (zwaloryzowanego kapitału początkowego) i 13.302,08 zł (zewidencjonowanych składek na indywidualnym koncie) wyniosła 431.928,15 zł. Następnie kwota ta 431.928,15 zł została podzielona przez 211,40 miesięcy (średnie dalsze trwanie życia ubezpieczonego) i wyniosła 2.043,18 zł miesięcznego świadczenia. Waloryzacja świadczenia w 2016 r. skutkowała ustaleniem wysokości świadczenia emerytalnego na kwotę 2.048,08 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że dał wiarę przedłożonym w sprawie dokumentom, z wyjątkiem świadectwa pracy z 7 maja 1990 r. na potwierdzenie okresu zatrudnienia od 31 grudnia 1976 r. do 31 grudnia 1989 r., ponieważ - jak wynika z akt rentowych - ubezpieczony opłacał składki na ubezpieczenia do 31 marca 1978 r. Ze wskazanego już wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej wynika, że w okresie od 1 września 1978 r. do 30 września 1978 r. odwołujący się był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w przedsiębiorstwie U.. Z załączonego druku Rp-7 z 7 listopada 2002 r. wynika, że odwołujący się był

zatrudniony w B. na stanowisku agenta punktu kwiatowego nr [...] na podstawie umowy agencyjnej od 21 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1987 r. Od 1 stycznia 1988 r. odwołujący się przeszedł do Z. ul. [...] w W. (który wystawił świadectwo pracy z 7 maja 1990 r.). Z akt osobowych z Krajowej Rady Spółdzielczej i załączonego tam świadectwa pracy z 6 listopada 2002 r. wynika, że odwołujący się zawarł umowę z W. w W. 21 sierpnia 1979 r. (do 31 grudnia 1989 r.). Nadto z kwestionariusza osobowego, który został wypełniony ręcznie przez odwołującego się, wynika, że do marca 1978 r. był zatrudniony w W. jako dostawca stroiszu jodłowego. Sąd uznał w tych okolicznościach, że odwołujący się w kwestionariuszu osobowym w rubryce przebieg pracy zawodowej wpisał prawdziwe dane.

Z powyższych dowodów w ocenie Sądu pierwszej instancji wynika, że brak jest udokumentowania, aby od 1 kwietnia 1978 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 1 października 1978 r. do 20 sierpnia 1979 r. odwołujący się prowadził działalność gospodarczą i podlegał ubezpieczeniom społecznym. W toku postępowania dowodowego odwołujący się nie przedstawił żadnych dokumentów, które pozwoliłyby na stwierdzenie, że w okresach od 1 kwietnia 1978 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 1 października 1978 r. do 20 sierpnia 1979 r. odwołujący się prowadził działalność gospodarczą lub był zatrudniony. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom powołanych w sprawie świadków odnośnie okresu od 1966 r. do 1971 r. w zakresie, w jakim odwołujący się pomagał swojej matce Z. P., która prowadziła działalność gospodarczą.

Jednak Sąd ten nie dał wiary zeznaniom w części, w jakim świadkowie usiłowali przekonać, że były za ten okres odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne za odwołującego się. Okoliczność ta nie wynika ani z analizy zeznań świadków, ani z pisma Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach, gdzie podano, że nie można potwierdzić okresu ubezpieczenia odwołującego się w latach 1966-1972, ponieważ w Inspektoracie nie figuruje płatnik składek Z. P.. Sąd pierwszej instancji wskazał, że z art. 7 ustawy z 8 czerwca 1972 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. z 1972 r. Nr 23, poz. 165, dalej jako ustawa o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników z 1972 r.) wynika, że za okres ubezpieczenia uważa się miesiące kalendarzowe, w których rzemieślnik lub osoba współpracująca z rzemieślnikiem objęci byli ubezpieczeniem, jeżeli za te miesiące

zostały opłacone składki na ubezpieczenie oraz okresy przerw w wykonywaniu rzemiosła lub pracy w rzemiośle, spowodowanych niezdolnością do pracy po dniu wejścia w życie ustawy, nie więcej jednak niż 3 miesiące w roku kalendarzowym. Sąd podniósł zatem, że z analizy zeznań świadków nie wynika bezspornie, aby odwołujący się faktycznie prowadził razem z matką działalność gospodarczą i byłoby za niego w tym okresie opłacane składki.

Prowadzenie działalności zarobkowej na własny rachunek w zakresie handlu i usług przed dniem objęcia obowiązkiem ubezpieczenia z tego tytułu, jeżeli odpowiadało warunkom ubezpieczenia, stanowi okres składkowy wymieniony w art. 6 ust. 2 pkt 14b ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.). Brak jest natomiast podstawy prawnej do uznania za okres składkowy okresu współpracy przy prowadzeniu takiej działalności przed 1 września 1974 r., to jest przed objęciem obowiązkowym ubezpieczeniem z tego tytułu osób współpracujących. Ponadto w rozporządzeniu Rady Ministrów z 31 lipca 1974 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek (Dz.U. z 1974 r. Nr 29, poz. 167) okres współpracy przy prowadzeniu działalności - § 1 ust. 2 nie został wymieniony w § 3 ust. 2 pkt 1 pozwalającym zaliczyć do okresu ubezpieczenia przed dniem objęcia ubezpieczeniem jedynie osoby prowadzące działalność. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom powołanych w sprawie świadków oraz odwołującemu się w zakresie prowadzenia przez niego po śmierci matki Z. P. działalności gospodarczej w okresie od 1 stycznia 1972 r. do 31 sierpnia 1974 r. W tym zakresie zeznania były logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Prowadzenie przez odwołującego się od 1 stycznia 1972 r. działalności gospodarczej potwierdza również wpis odwołującego się w życiorysie z 14 września 1979 r. oraz wpis w kwestionariuszu osobowym w rubryce „Przebieg pracy zawodowej” z 17 sierpnia 1979 r. Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego się w części, w jakiej pokrywały się z materiałem dowodowym. Ponadto w toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność ustalenia kapitału początkowego odwołującego się w najkorzystniejszym wariantcie oraz wyliczenia wysokości emerytury odwołującego się na dzień 6 grudnia 2015 r. w dwóch

wariantach przy uwzględnieniu: 1) kwot wynagrodzeń wskazanych w zaświadczeniach z 3 października 2002 r. oraz 7 listopada 2002 r. za lata 1979-1989; 2) jako okresu składkowego od 1 stycznia 1972 r. do 31 sierpnia 1974 r. oraz przy uwzględnieniu kwot wynagrodzeń wskazanych w zaświadczeniu z 3 października 2002 r., 7 listopada 2002 r. za lata 1979-1989 r. Sąd pierwszej instancji uznał, że wariant drugi wyliczony przez biegłą jest prawidłowy, ponieważ uwzględnia udowodniony staż pracy od 1 stycznia 1972 r. do 31 sierpnia 1974 r. Biegła wskazała, że najkorzystniejszym wskaźnikiem jest wskaźnik liczony z 10 lat kalendarzowych z okresu 1977-1986 r., który wynosi 90,77%. Kwota kapitału początkowego wyniosła na 1 stycznia 1999 r. 127.776,33 zł. Wysokość emerytury na dzień jej przyznania - to jest osiągnięcia wieku emerytalnego 6 grudnia 2015 r. - wyniosła 2.043,18 zł, po waloryzacji 2016 r. 2.048,08 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołania ubezpieczonego zasługiwały częściowo na uwzględnienie. W myśl art. 173 ust. 1 ustawy emeryturach i rentach dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Zgodnie z art. 174 ust. 1 tej ustawy kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Po myśli art. 174 ust. 2 ustawy przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy: 1) okresy składkowe, o których mowa w art. 6; 2) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5; 3) okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2 ustawy. W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, mogą być dowodzone wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. W związku z powyższym w postępowaniu przed sądem, także wówczas, gdy przedmiotem sporu jest podstawa wymiaru świadczeń ubezpieczeniowych, fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami, a do sądu należy ocena ich wiarygodności. W razie braku dokumentacji płacowej ubezpieczony - w celu wykazania podstawy wymiaru emerytury - może udowadniać wysokość swoich zarobków w oparciu o jakiegokolwiek inne środki dowodowe, np. zeznania

świadców, opinie biegłych, dokumentację zastępczą, w tym dokumenty dotyczące wynagrodzenia osób zatrudnionych w podobnych okolicznościach.

W ocenie Sądu Okręgowego wynik przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wykazał, że w okresach od 1 stycznia 1972 r. (po śmierci matki) do 31 sierpnia 1974 r. odwołujący się prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek, co potwierdzili powołani w sprawie świadkowie oraz sam odwołujący się; od 1 września 1978 r. do 30 września 1978 r. odwołujący się był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w przedsiębiorstwie U., co potwierdza wpis do legitymacji ubezpieczeniowej; od 21 sierpnia 1979 r. do 31 grudnia 1989 r. odwołujący się był zatrudniony w W. w W. ul. [...], który to okres należy uwzględnić odwołującemu się do wyliczenia kapitału początkowego i emerytury.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru dla potrzeb kapitału początkowego z 10 lat kalendarzowych z okresu 1977-1986 wyniósł 90,77%. Kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. dla odwołującego się wyniósł 127.776,33 zł. Wysokość emerytury na dzień jej przyznania tj. na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego 6 grudnia 2015 r. wyniosła 2.043,18 zł, a po waloryzacji w 2016 r. 2.048,08 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie dotyczące uwzględnienia w wysokości kapitału początkowego oraz emerytury okresu od 1966 r. do 1972 r. nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ, jak wykazano wyżej, zgodnie z art. 7 ustawy z 8 czerwca 1972 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników za okres ubezpieczenia uważa się miesiące kalendarzowe, w których rzemieślnik lub osoba współpracująca z rzemieślnikiem objęci byli ubezpieczeniem, jeżeli za te miesiące zostały opłacone składki na ubezpieczenie oraz okresy przerw w wykonywaniu rzemiosła lub pracy w rzemiośle, spowodowanych niezdolnością do pracy po dniu wejścia w życie ustawy, nie więcej jednak niż 3 miesiące w roku kalendarzowym. Postępowanie dowodowe nie wykazało, że w tym okresie były opłacane za odwołującego się składki. Odwołanie dotyczące uwzględnienia w wysokości kapitału początkowego oraz emerytury okresu od 1 kwietnia 1978 r. do 31 sierpnia 1978 r. oraz od 1 października 1978 r. do 20 sierpnia 1979 r. również w ocenie Sądu pierwszoinstancyjnego nie zasługiwało na uwzględnienie z powodu braku potwierdzenia, że w tym okresie odwołujący się prowadził działalność gospodarczą lub był zatrudniony.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie punktów 1-3 i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 przez ustalenie kapitału początkowego na kwotę 116.755,76 zł; w punkcie 2 przez ustalenie emerytury na dzień 6 grudnia 2015 r. na kwotę 1.872,38 zł; w punkcie 3 przez ustalenie emerytury od 1 grudnia 2016 r. na kwotę 1.876,87 zł oraz oddalenie odwołania w pozostałym zakresie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Odwołujący się zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie punktów 1-4.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2022 r. na skutek apelacji J. P. oraz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Warszawie od wyroku w Warszawie z dnia 19 marca 2019 r.

I. odrzucił apelację J. P. w odniesieniu do punktów 1, 2 i 3 zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego;

II. oddalił apelację J. P. w pozostałej części;

III. oddalił apelację organu rentowego.

IV. przyznał pełnomocnikowi z urzędu zwrot kosztów procesu.

Według Sądu Apelacyjnego apelacja odwołującego się podlegała częściowemu odrzuceniu, a w pozostałej części została oddalona. W całości natomiast została oddalona apelacja organu rentowego jako bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja odwołującego się w zakresie, w jakim dotyczyła rozstrzygnięć zawartych w punktach 1-3 zaskarżonego wyroku, podlegała odrzuceniu z uwagi na brak gravamen po stronie skarżącego. W tych bowiem punktach sentencji wyroku Sąd Okręgowy uwzględnił w części odwołania od decyzji z 17 grudnia 2015 r., 18 grudnia 2015 r. i 25 stycznia 2017 r. Skoro rozstrzygnięcie zawarte w punktach 1-3 zaskarżonego wyroku nie posiada cechy pokrzywdzenia odwołującego się, gdyż uwzględnia, choć w części jego żądania, to w stosunku do nich odwołujący się nie posiadał gravamenu. Brak gravamenu w istocie czyniło w tym zakresie apelację niedopuszczalną. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 373 k.p.c., orzekł jak w punkcie I sentencji.

W punkcie II wyroku Sąd Apelacyjny oddalił apelację odwołującego się w pozostałym zakresie tj. odnoszącym się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 4

zaskarżonego wyroku, w którym oddalono odwołania w pozostałej części. Ta „pozostała część” obejmowała okresy: od 1 stycznia 1966 r. do 28 grudnia 1971 r., od 1 kwietnia 1978 r. do 31 sierpnia 1978 r., od 1 października 1978 r. do 20 sierpnia 1979 r. Zarzuty apelacji odwołującego się koncentrowały się wyłącznie na okresie współpracy odwołującego się z matką, co pozwoliło Sądowi odwoławczemu uznać, że punkt 4 sentencji zaskarżonego wyroku został zaskarżony w części, w jakiej dotyczył on braku uwzględnienia w wyliczeniach dokonanych przez biegłego, a następnie Sąd, okresu pracy (współpracy) odwołującego się od 1 stycznia 1966 r. do 28 grudnia 1971 r. Apelujący zgłosił zarzuty podważające ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego związane z powyższym okresem współpracy z Z. P., jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowiły one wyłącznie polemikę strony niezadowolonej z zapadłego rozstrzygnięcia ze stanowiskiem Sądu. Zdaniem Sądu skarżący nie zgłosił w wywiedzionej apelacji żadnych dowodów na okoliczność opłacania przez jego matkę składek na ubezpieczenia społeczne, przedstawiona przez niego interpretacja zgromadzonego materiału dowodowego nie jest przekonująca. Zdaniem Sądu, z wypowiedzi przesłuchanych w sprawie świadków nie sposób wywnioskować, że stanowią one potwierdzenie podlegania ubezpieczeniom społecznym i odprowadzania składek za okres pracy (współpracy) odwołującego się z Z. P. od 1 stycznia 1966 r. do 28 grudnia 1971 r. Sąd odwoławczy postanowił w ramach uzupełnienia postępowania dowodowego dopuścić dowód z jego przesłuchania na okoliczność ustalenia, że jego okres aktywności zawodowej od 1966 r. do 1971 r. był okresem składkowym. Odwołujący się nie wskazał jednak żadnych konkretnych faktów, które mogłyby stanowić jednoznaczne potwierdzenie, że jego matka w latach 1966-1971 opłacała za niego jako za osobę zatrudnianą czy współpracującą, składki na ubezpieczenia społeczne, a więc, że okres ten był dla niego okresem składkowym. Odwołujący się w toku przesłuchania przyznał wprost, że dokumentów żadnych na tę okoliczność nie posiada, twierdził natomiast, że był zgłoszony przez matkę w „karcie podatkowej”. W tym zakresie nie sposób zeznaniom ubezpieczonego odmówić wiary, jednak nie zawierały one żadnych nowych wiadomości, przydatnych do wykazania faktu opłacania przez jego matkę składek w okresie od 1 stycznia 1966 r. do 28 grudnia 1971 r.

Sąd Apelacyjny postanowił o oddaleniu pozostałych wniosków dowodowych odwołującego się, które zostały zawarte w apelacji oraz w pismach procesowych z 22 lipca 2020 r. i 17 sierpnia 2020 r. Wnioski o przesłuchanie świadków I. G. i P. B. zmierzały do wykazania faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia, gdyż dotyczyły okoliczności związanych z prowadzeniem działalności przez Z. P. oraz współpracy odwołującego się z matką, a te okoliczności nie były kwestionowane ani przez Sąd Okręgowy, ani przez Sąd Apelacyjny. Nie było bowiem kwestią sporną, że odwołujący się wspierał matkę w prowadzeniu przez nią działalności gospodarczej, pomagając jej. Spór dotyczył bowiem tego, czy okres ten może zostać zaliczony odwołującemu się jako okres składkowy. Wątpliwości będące osią sporu dotyczyły zagadnienia związanego z odprowadzaniem składek na ubezpieczenia społeczne przez Z. P., a okoliczność ta nie została zakreślona w żadnej z tez dowodowych. Okoliczności tej nie sposób wywieźć również z innych faktów, na które wnioskowani świadkowie mieliby zeznawać. Podobnie Sąd Apelacyjny ocenił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii dotychczasowej biegłej sądowej księgowej T. O.. W tezie dowodowej wskazano, że biegła miałaby udzielić wyjaśnień na okoliczność wyliczenia wysokości kapitału początkowego odwołującego się w najkorzystniejszym wariantcie oraz wyliczenia wysokości należnej mu emerytury na dzień 6 grudnia 2015 r. (oraz waloryzacji na rok 2016, 2017, 2018, 2019) również przy uwzględnieniu jako składkowego okresu od 1 stycznia 1966 r. do 31 grudnia 1971 r. Tymczasem uwzględnienie okresu od 1 stycznia 1966 r. do 31 grudnia 1971 r. wymaga poczynienia uprzednich ustaleń faktycznych przez Sąd, aby możliwe było takie sformułowanie założeń do opinii biegłego, by istniały uzasadnione podstawy do uwzględnienia tego okresu. Sąd uznał, że w świetle materiału dowodowego, który został dotychczas zgromadzony, dowód z uzupełniającej opinii biegłego jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy ze względu na to, że dowody zgromadzone w sprawie nie dają podstaw do zakwalifikowania spornego okresu jako składkowego. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny stwierdził, że podziela ocenę faktyczną oraz argumentację prawną przytoczoną przez Sąd pierwszej instancji prowadzącą do oceny niemożliwości uwzględnienia okresu współpracy odwołującego się z matką w latach 1966-1971 w wyliczeniach kapitału początkowego i wysokości emerytury odwołującego się. Mając

to na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., w punkcie II sentencji, orzekł o oddaleniu apelacji J. P. w pozostałej części.

Przechodząc do apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny uznał ją za nieuzasadnioną, gdyż podnosząc zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego, organ rentowy nie wskazał dowodów, które zostały niewłaściwie (z punktu widzenia apelującego) ocenione przez Sąd pierwszej instancji, a także nie przedstawił, na czym ta niewłaściwa ocena miałaby polegać. Za niezasadny Sąd odwoławczy uznał zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu utrzymanym do 6 listopada 2019 r., a od 7 listopada 2019 r. (obecnie) art. 327¹ k.p.c., obowiązujący zatem po dacie wniesienia apelacji w tej sprawie). Motywy rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, zarówno w warstwie faktycznej, dowodowej, jak i prawnej, zostały wyrażone w uzasadnieniu w sposób, który umożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia. Nie można zgodzić się z zarzutem, w ramach którego podniesiono sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez ustalenie wartości kapitału początkowego i wysokości emerytury w oparciu o wariant drugi opinii biegłego z zakresu księgowości, który uwzględnia okres od 1 stycznia 1972 r. do 31 sierpnia 1974 r., kiedy to wnioskodawca nie był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego. Organ podważając uwzględnienie w stażu pracy odwołującego się okresu od 1 stycznia 1972 r. do 31 sierpnia 1974 r., powinien odnieść się do wyłożonych w uzasadnieniu argumentów przedstawiających powody uznania takiego stanu rzeczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego organ nie zdołał skutecznie podważyć ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji ani uchybić przepisom prawa materialnego. Sąd Okręgowy gruntownie dokonał prawidłowej subsumpcji i zastosował właściwe przepisy materialne oraz dokonał poprawnej ich wykładni. Z tych względów, Sąd Apelacyjny, orzekł o oddaleniu apelacji organu rentowego w punkcie III wyroku. W punkcie IV sentencji wyroku Sąd Apelacyjny, mając na uwadze przegrany przez odwołującego się proces na etapie postępowania odwoławczego, przyznał pełnomocnikowi z urzędu ze Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W wywiezionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej odwołujący się zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, to jest w punkcie I (w zakresie, w jakim Sąd II instancji odrzucił apelację odwołującego) oraz w punkcie II (w zakresie, w jakim

Sąd II instancji oddalił apelację odwołującego). W podstawach skargi odwołujący powołał się na naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie w postaci:

1) art. 6 k.c. w zw. z art. 1 ustawy z 29 marca 1965 o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. z 1965 r. Nr 13, poz. 90) oraz art. 10 ust. 2 i art. 36 ust. 1 tejże ustawy przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że to na odwołującym, który wykazał fakt współpracy z matką w latach 1966-1971, ciąży ciężar udowodnienia, że w tym okresie były za niego opłacane składki na ubezpieczenie, podczas gdy po pierwsze, odwołujący jako osoba współpracująca podlegał w tym okresie obowiązkowi ubezpieczenia, więc składki powinny być za niego odprowadzane przez jego matkę, po drugie, w tym okresie składki ustalał i wymierzał oraz pobierał organ, po trzecie, dla odwołującego jest niewykonalne, aby odnaleźć dokumenty potwierdzające zapłatę składek w latach 1966-1971 przez jego matkę, która zmarła 28 grudnia 1971 r., gdy odwołujący miał 21 lat i oczekiwanie przez Sąd drugiej instancji, że przedstawi on dokumenty potwierdzające zapłatę składek, jest nieracjonalne. Zatem należało przyjąć, że składki za odwołującego były opłacane w latach 1966-1971, skoro odwołujący wykazał, że w tym okresie współpracował z matką, a jeżeli organ twierdzi inaczej, to sam powinien wykazać, że składki za odwołującego nie były opłacane,

2) art. 6 k.c. w zw. z art. 1 i art. 36 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że to na odwołującym, który wykazał fakt współpracy z matką w latach 1966-1971, ciąży ciężar udowodnienia, że w tym okresie były za niego opłacane składki na ubezpieczenie, podczas gdy opłacanie składek było obowiązkiem ustawowym i nieopłacanie składek stanowiło (i nadal stanowi) czyn zabroniony pod groźbą kary i w związku z tym na matce odwołującego ciążyłaby odpowiedzialność karna, gdyby nie opłacała za niego składek. Zgodnie zaś z art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu, zatem jeżeli organ rentowy twierdzi inaczej, tj. że składki nie były w tym okresie opłacane, co stanowiło czyn zabroniony zagrożony karą, to sam powinien ten fakt udowodnić,

3) art. 7 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników przez jego niewłaściwe zastosowanie do okresu współpracy odwołującego z matką w latach 1966-1971 i uznanie, że odwołujący mógł być objęty ubezpieczeniem w tym okresie tylko, jeżeli zostały za niego opłacone składki, co skutkowało obciążeniem odwołującego ciężarem dowodu w zakresie wykazania faktu opłacania składek, chociaż ww. przepis ustawy nie mógł mieć zastosowania w latach 1966-1971, albowiem ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1973 r.,

4) art. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników, art. 2 ust. 1 i ust. 2, art. 10 ust. 2, art. 36 ust. 1, jak również art. 2 ust. 3 tejże ustawy w zw. z art. 5 ust. 3 dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97) przez ich niezastosowanie w sprawie do okresu współpracy odwołującego z matką i jego zatrudnienia u niej w latach 1966-1971 oraz skutek tego błędne przyjęcie, jakoby nie istniał obowiązek ubezpieczenia odwołującego z tego tytułu, jak również pominięcie istotnej kwestii, że w latach 1966-1971 to Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalał, wymierzał i pobierał składki, co skutkowało obciążeniem odwołującego ciężarem dowodu w zakresie wykazania faktu opłacania składek, podczas gdy ciężar dowodu w tym zakresie powinien ciążyć na organie rentowym,

5) § 3 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 31 lipca 1974 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek (Dz.U. z 1974 r., poz. 167) przez niewłaściwe zastosowanie do okresu współpracy odwołującego z matką w latach 1966-1971, kiedy ww. rozporządzenie nie obowiązywało, albowiem weszło w życie 1 września 1974 r.,

6) art. 118 § 1a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku wypowiedzenia się co do odpowiedzialności organu rentowego przy wydawaniu orzeczenia w sprawie wysokości emerytury odwołującego, pomimo że odwołujący od początku ujawnił organowi wszystkie okoliczności, które powinny były skutkować prawidłowym wyliczeniem emerytury (a z pewnością okoliczności te były już znane organowi od wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 19 marca 2019, XIV U 499/16), czego konsekwencją jest decyzja organu z 28

września 2022 r., w której odmówił skarżącemu wypłaty odsetek od nieprawidłowo ustalonej (zaniżonej) emerytury (załącznik 2).

Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie przepisów:

1) art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie do twierdzeń odwołującego odnośnie opłacania za niego składek przez jego matkę w latach 1966-1971, skoro zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd drugiej instancji dały wiarę twierdzeniom odwołującego, że współpracował z matką w latach 1966-1971, co potwierdzili także wszyscy świadkowie, w tym świadek T. K., który w tym okresie zajmował stanowisko w organie skarbowym (wówczas był to Wydział Finansowy w Urzędzie Powiatowym w W., którego zadania przejął obecnie Urząd Skarbowy w W.), który z wiedzą szczególną w protokole rozprawy z 13 grudnia 2016 r. podkreślił, że: „(...) w latach 1966-1974 składkę każdemu naliczał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pracodawca składał deklarację o wysokości zarobków i tam była składka. Nie pamiętam, czy w karcie podatkowej była rozliczana składka. Ale płacić składkę musiał. (...)”, zaś Sąd drugiej instancji dał wiarę odwołującemu, że „był zgłoszony przez matkę w karcie podatkowej”, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

2) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków jednostronnie niekorzystnych dla odwołującego, wyłącznie na tej podstawie, że odwołujący nie dysponuje dokumentami potwierdzającymi opłacanie za niego składek w latach 1966-1971 przez jego zmarłą matkę, pomimo że odwołujący przesłuchany w charakterze strony jednoznacznie zeznał, że matka opłacała za niego składki, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach innych świadków, a w rezultacie dowolne ustalenia, które wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) pominięcie zeznań świadka E. P. (brata odwołującego), który w protokole rozprawy z 17 lipca 2018 zeznał: „Pamiętam, że poborca przychodził do domu po podatek i dokonywane były opłaty na kartę podatkową, za mnie były odprowadzane składki od 1966 do momentu, aż wyszedłem z wojska w 1972 i zacząłem jeździć na taksówce, a później brat przejął ten handel po mamie i sam już handlował na własną

rękę. W latach 1966-1972 również za odwołującego były opłacane składki, nieraz jechaliśmy na pocztę opłacać składki, mam pewność, że zarówno za mnie, jak i za odwołującego składki były opłacone”, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

b) wybiórcze potraktowanie zeznań świadka T. K., który w latach 60-tych i 70-tych zajmował stanowisko w organie skarbowym (wówczas był to Wydział Finansowy w Urzędzie Powiatowym w W., którego zadania przejął obecnie Urząd Skarbowy w W.), który w protokole rozprawy z 13 grudnia 2016 r. zeznał: „Trudno mi dokładnie powiedzieć, w jakim okresie widziałem odwołującego jako petenta, ale wydaje mi się, że od końca lat 60-tych do lat 70-tych. (...) Kojarzę Z. P., to ona zaczęła prowadzić tę działalność gospodarczą, a później prowadziły tę działalność dzieci. Było ich trzech. (...) W latach 1966-1974 składkę każdemu naliczał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pracodawca składał deklarację o wysokości zarobków i tam była składka. Nie pamiętam, czy w karcie podatkowej była rozliczana składka. Ale płacić składkę musiał, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy”,

c) wybiórcze potraktowanie zeznań odwołującego jako strony, a w szczególności pominięcie, że na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 kwietnia 2022 r. zeznał: „Moja matka prowadziła działalność gospodarczą w latach 1966-1971. Kupiła mi samochód, żebym mógł rozwozić wieńce pogrzebowe i wiązanek. Wpisała mnie do karty podatkowej i odprowadzała składki za mnie do końca 1971 r.”, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w rezultacie

d) dowolne przyjęcie, jakoby, jeżeli chodzi o świadków: „Z wypowiedzi tych nie sposób wywnioskować, jak sugeruje apelujący, że stanowią one potwierdzenie (...) odprowadzania składek za okres pracy (współpracy) odwołującego się z Z. P. od 1 stycznia 1966 r. do 28 grudnia 1971 r.” (s. 23 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji), a jeżeli chodzi o odwołującego: „Odwołujący się nie wskazał jednak żadnych konkretnych faktów, które mogłyby stanowić jednoznaczne potwierdzenie, że jego matka w latach 1966-1971 opłacała za niego jako za osobę zatrudnioną czy współpracującą, składki na ubezpieczenia społeczne, ergo, że okres ten był dla niego okresem składkowym” (s. 23 uzasadnienia wyroku Sądu II instancji), co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

3) art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., przez pominięcie dowodu z uzupełniającej opinii dotychczasowej biegłej sądowej księgowej T. O. na

okoliczność wyliczenia wysokości kapitału początkowego odwołującego w najkorzystniejszym wariantcie oraz wyliczenia wysokości należnej mu emerytury na dzień 6 grudnia 2015 r. (oraz jej waloryzacji) również przy uwzględnieniu jako składkowego okresu od 1 stycznia 1966 r. do 31 grudnia 1971 r., pomimo, że odwołujący ponowił ten wniosek w apelacji, wskazując na jego pominięcie przez Sąd pierwszej instancji i zgłoszenie zastrzeżeń do protokołu, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

4) art. 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu na dzień wniesienia apelacji tj. przed nowelizacją ww. przepisu wprowadzono art. 1 pkt 109 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) zmieniającej k.p.c. z dniem 7 listopada 2019 r. przez brak wyjaśnienia prawnego co do przyjętego rozkładu ciężaru dowodu i obciążenia w całości odwołującego powinnością wykazania dokumentami faktu opłacania za niego składek przez jego matkę Z. P. w latach 1966-1971, chociaż sam fakt współpracy z matką w tych latach nie budził wątpliwości Sądu drugiej instancji, brak wyjaśnienia, dlaczego Sąd drugiej instancji uznał w tym zakresie za niewystarczające zeznania samego odwołującego, którym przecież dał wiarę, jeżeli chodzi o fakt jego współpracy z matką w latach 1966-1971 oraz objęcie kartą podatkową, brak jakiegokolwiek odniesienia się do zarzutów apelacyjnych naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 7 ustawy z 8 czerwca 1972 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (który wszedł w życie dopiero 1 stycznia 1973 r., więc nie mógł mieć zastosowania do okresu współpracy odwołującego z matką w latach 1966-1971, jak wadliwie uznał Sąd pierwszej instancji) oraz § 3 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 31 lipca 1974 r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek (który nie mógł mieć zastosowania do okresu współpracy odwołującego z matką w latach 1966-1971, jak wadliwie uznał Sąd pierwszej instancji, gdyż rozporządzenie weszło w życie 1 września 1974 r.), a także art. 1, art. 2 ust. 1 i ust. 2, art. 10 ust. 2 i art. 36 ust. 1, art. 2 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników w zw. z art. 5 ust. 3 dekretu z 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin i w rezultacie brak jakichkolwiek wyjaśnień prawnych odnośnie tego, czy wobec odwołującego istniał obowiązek ubezpieczenia z tytułu jego współpracy z matką w latach 1966-1971, a jeżeli tak, to na jakich podstawie

prawnej oraz zasadach opłacania składek, a ponadto brak ustosunkowania się do kwestii odpowiedzialności organu na podstawie art. 118 § 1a ustawy emerytalnej, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy,

5) art. 373 § 1 k.p.c. przez odrzucenie apelacji w odniesieniu do punktów 1, 2 i 3 wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z uwagi na brak gravamen po stronie odwołującego, chociaż w sprawie istniał gravamen, albowiem Sąd pierwszej instancji nie zastosował art. 118 § 1a ustawy emerytalnej i nie orzekł o odpowiedzialności organu.

Wobec przedstawionych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie II i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi. Wniósł również o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego; jednocześnie o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odwołującemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, przy czym z uwagi na znaczny nakład pracy (w szczególności konieczność sięgania po przepisy z lat 60-tych XX wieku) wniósł o podwyższenie do 150% należnej opłaty za udzieloną i wykonaną pomoc prawną z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na rzecz organu rentowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnionych zarzutów i podlega oddaleniu. Wnioskodawca nie udowodnił, że za sporny okres współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej miał opłacone składki na ubezpieczenie społeczne. Zauważyć na wstępie należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 12 czerwca 2023 r. odrzucił skargę kasacyjną odwołującego się od punktu pierwszego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 kwietnia 2022 r. Odwołujący nie zaskarżył powyższego postanowienia, co skutkowało uprawomocnieniem się orzeczenia w tym zakresie. Sąd jest związany prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu skargi kasacyjnej we wskazanym zakresie.

Zarzuty skargi kasacyjnej sprowadzały się do kwestionowania stanowiska organu rentowego, który do stażu pracy odwołującego się nie zaliczył okresu współpracy w latach 1966-1971 z matką Z. P., prowadzącą wówczas działalność gospodarczą, czyli warunki podlegania ubezpieczeniu społecznemu osoby współpracującej z rzemieślnikiem. Zagadnienie te normowała pierwotnie ustawa z dnia 29 marca 1965 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. Nr 13, poz. 90). Zgodnie z tą regulacją Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalał obowiązek ubezpieczenia, wymierzał i pobierał składki na ubezpieczenie oraz ustalał prawo do świadczeń i wypłacał świadczenia pieniężne z tytułu ubezpieczenia na podstawie art. 10 ust. 2. Zgodnie z treścią art. 1 tej ustawy, obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rzemieślników byli objęci rzemieślnicy oraz osoby współpracujące z rzemieślnikiem. Natomiast art. 2 ust. 2 ustawy za osoby współpracujące z rzemieślnikiem wskazywał jego małżonka oraz najbliższych krewnych i powinowatych, stale pracujących w zakładzie tego rzemieślnika w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązywał pracowników gospodarki uspołecznionej. W myśl art. 2 ust. 3 ustawy, za osoby będące najbliższymi krewnymi lub powinowatymi w rozumieniu ust. 2 uważało się natomiast osoby w wieku powyżej 16 lat, wymienione w art. 5 ust. 3 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (dzieci własne i przysposobione, pasierbów, rodziców, ojczyma, macochę, wnuki, dziadków, rodzeństwo, teściów, zięciów i synowe). Kwestie te regulowała w zbliżony sposób ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. Nr 23, poz. 165 ze zm.). W myśl art. 1 tej ustawy obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rzemieślników byli objęci rzemieślnicy oraz osoby współpracujące z rzemieślnikiem. Natomiast art. 2 ust. 2 ustawy do grona osób współpracujących z rzemieślnikiem zaliczał osoby w wieku powyżej 16 lat, stale pracujące w zakładzie rzemieślnika w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązywał pracowników gospodarki (współmałżonka, dzieci własne i przysposobione, pasierbów, dzieci obce wzięte na wychowanie, rodziców, ojczyma i macochę, osoby przysposabiające, wnuki, dziadków, rodzeństwo, teściów, synowe, zięciów oraz szwagierki i szwagrow). W końcu zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (jednolity

tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 40, poz. 235 ze zm.) obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu określone w ustawie podlegały osoby fizyczne mające obywatelstwo polskie prowadzące na własny rachunek działalność gospodarczą na podstawie: 1) wpisu do ewidencji działalności gospodarczej lub koncesji, określonych w przepisach o działalności gospodarczej oraz 2) uprawnień określonych w przepisach szczególnych. W świetle art. 26 ustawy rozciągnięto owo ubezpieczenie także na członków rodziny ubezpieczonego oraz inne osoby pozostające z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli współpracowały przy prowadzeniu działalności gospodarczej w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy obowiązującego pracowników gospodarki uspołecznionej. Za członków rodziny w rozumieniu tego przepisu uważano zaś małżonka, dzieci własne i przysposobione, pasierbów, dzieci obce wzięte na wychowanie, rodziców, osoby przysposabiające, ojczyma, macochę, teściów, dziadków, wnuków, rodzeństwo, rodzeństwo, zięciów, synowe oraz szwagierki i szwagrow. Z ubezpieczenia wyłączono jednak osoby współpracujące, które nie ukończyły 16 roku życia lub z którymi współpraca wykonywana była przez okres krótszy niż sześć miesięcy, albo wobec których zachodziły okoliczności wymienione w art. 2 ust. 1 pkt 1 i 2.

Skarżący w spornych okresach powinien spełniać nie tylko wynikające z powyższych przepisów kryteria uznania go za osobę współpracującą z osobą prowadzącą zakład rzemieślniczy (prowadzącą działalność gospodarczą) i podlegać z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, ale również - zgodnie z art. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników z 1965 r., który stanowił, że za okres ubezpieczenia uważa się miesiące kalendarzowe, w których rzemieślnik lub osoba współpracująca z rzemieślnikiem objęci byli obowiązkiem ubezpieczenia, jeżeli za te miesiące została opłaconą składka na ubezpieczenie, art. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników z 1972 r., który stanowił, że za okres ubezpieczenia uważa się miesiące kalendarzowe, w których rzemieślnik lub osoba współpracująca z rzemieślnikiem objęci byli obowiązkiem ubezpieczenia, jeżeli za te miesiące zostały opłacone składki na ubezpieczenie oraz okresy przerw w wykonywaniu rzemiosła lub pracy w rzemiośle, spowodowane niezdolnością do pracy po dniu wejścia w życie ustawy, nie więcej jednak niż 3 miesiące w roku kalendarzowym oraz art. 15 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym osób

prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, który stanowił, że za okresy ubezpieczenia w rozumieniu ust. 1 uważa się miesiące kalendarzowe, za które ubezpieczony opłacił składki na ubezpieczenie lub w których nastąpiło zwolnienie od opłacania składek, a okresy ubezpieczenia na podstawie dotychczasowych przepisów są okresami ubezpieczenia w rozumieniu ustawy, - uznanie danego okresu podlegania ubezpieczeniu z tytułu współpracy przy prowadzeniu zakładu rzemieślniczego (działalności gospodarczej) uzależnione było od opłacenia składki za ten okres. Tymczasem z wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że w spornych okresach nie opłacono za skarżącego składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu współpracy z matką (wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2018 r., III UK 35/17, Legalis nr 1782059).

Odwołanie dotyczące uwzględnienia w wysokości kapitału początkowego oraz emerytury okresu od 1966 r. do 1972 r. nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ – jak już wskazano wyżej – zgodnie z art. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników wymaga się wykazania przez skarżącego za okres ubezpieczenia miesiące kalendarzowych, w których rzemieślnik lub osoba współpracująca z rzemieślnikiem objęci byli ubezpieczeniem, jeżeli za te miesiące zostały opłacone składki na ubezpieczenie oraz okresów przerw w wykonywaniu rzemiosła lub pracy w rzemiośle, spowodowanych niezdolnością do pracy po dniu wejścia w życie ustawy, nie więcej jednak niż 3 miesiące w roku kalendarzowym. Art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla 1) płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, 2) osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność - nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Art. 5 ust. 5 powołanej wyżej ustawy stanowi, że wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy oraz osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność przed dniem wejścia w życie ustawy przepis ust. 4 stosuje się odpowiednio. Art. 6 ust. 2 pkt 15 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że za okresy składkowe uważa się również

przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w zakresie współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarze Państwa Polskiego objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego oraz okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie wykazało, że w tym okresie były opłacane za odwołującego się składki. Należy przypomnieć, że oceniając zasadność podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, należy opierać się jedynie na stanie faktycznym, który stał się podstawą zaskarżonego wyroku. W szczególności nie można skutecznie dowodzić przed Sądem Najwyższym błędu subsumcji przez kwestionowanie prawidłowości dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2002 r., I CKN 1315/00, LEX nr 75349; 20 września 2023 r., III USKP 86/22, LEX nr 3606585; 15 maja 2024 r., III PSKP 35/23, LEX nr 3713972). Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji. Charakterowi tego środka prawnego odpowiada zakres kognicji Sądu Najwyższego, który dokonuje wyłącznie kontroli zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia w granicach zaskarżenia i zarazem wskazanych przez stronę podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się również (wyrok z 1 marca 2018 r., III UK 35/17, LEX nr 2497574), że warunkiem stosowania przepisów art. 5 ust. 4 i 5 oraz art. 6 ust. 2 pkt 15 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w odniesieniu do osób, które współpracowały z osobami prowadzącymi zakład rzemieślniczy (prowadzącymi działalność gospodarczą), jest faktyczne opłacenie składki, a jej nieopłacenie powoduje nieuwzględnienie danego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu w ustaleniu okresów składkowych

rzutuujących na prawo do emerytury lub renty oraz wysokość świadczeń. Okresu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności (okresu współpracy z rzemieślnikiem) podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, realizowanej również przed wejściem w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za który nie zostały opłacone składki na ubezpieczenie społeczne, nie uwzględnia się przy ustalaniu prawa do emerytury na podstawie przepisów tej ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 2009 r., II UK 286/08, LEX nr 707883). W ujęciu historycznym obecnie obowiązująca ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych uchyliła ustawę z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin (tj. Dz.U. z 1989 r. Nr 46, poz. 250 ze zm.). Z dniem 1 czerwca 1977 r. utraciła moc ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników, która zastąpiła ustawę z dnia 29 marca 1965 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz.U. Nr 13, poz. 90). Zgodnie z art. 2 ust. 1 tej ostatniej ustawy rzemieślnikiem w rozumieniu ustawy jest osoba, która wykonuje samoistnie rzemiosło na podstawie wymaganego uprawnienia przemysłowego (zezwolenia, karty rzemieślniczej). Zgodnie z jego ust. 2 za osoby współpracujące z rzemieślnikiem uważa się jego małżonka oraz najbliższych krewnych i powinowatych, stale pracujących w zakładzie tego rzemieślnika, w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązuje pracowników gospodarki uspołecznionej (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2011 r., I UK 245/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 76).

Dla uzyskania prawa do świadczeń emerytalno-rentowych nie jest wystarczające samo ustalenie faktu prowadzenia działalności i podleganie z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Takie same zasady stosuje się również wobec ubezpieczonych zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenie społeczne za okres przypadający przed dniem wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 5 ust. 5 tej ustawy). Z norm tych wynika nakaz nieuwzględniania okresów podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, za które nie zostały opłacone składki, do okresów ubezpieczenia wymaganych do ustalenia (przyznania) prawa do emerytury lub renty wymienionym kategoriom ubezpieczonych, z czego a contrario wynika zakaz i brak podstaw prawnych do zaliczenia okresów, za które nie

zostały opłacone składki, do wymaganego stażu podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresach, za które nie zostały opłacone składki. Inaczej mówiąc, okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia z tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), ale przyznanie prawa do emerytury lub renty ubezpieczonym będącym płatnikami składek, zobowiązanym do opłacania składek na własne ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz osobom współpracującym z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność jest uzależnione nie tylko od ubezpieczenia (podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym), ale również od opłacenia składek za składkowe okresy ubezpieczenia, co jednoznacznie wynika z art. 5 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2022 r., I USK 40/22, LEX nr 3557620). Pozostaje zagadnienie zależności między zakresem zaskarżenia a wnioskami. Sąd Najwyższy orzekający w sprawie w pełni podziela model wolności i niezależności wykonywania zawodu adwokata, natomiast pragnie zauważyć, że w sprawie nie mógł odnieść się do punktu pierwszego (daty: skargi kasacyjnej – 6 grudnia 2022 r., karta 30; postanowienie Sądu Apelacyjnego - 12 czerwca 2023 r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej od punktu pierwszego (przysługuje zażalenie), karta 624; postanowienie o przyjęciu skargi kasacyjnej – 28 sierpnia 2024 r., karta 66).

Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji w tym, co do kosztów na podstawie art. 102 k.p.c., w stosunku do nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej odwołującemu się w postępowaniu kasacyjnym, w myśl art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1564) w związku z § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2024 r., poz. 763) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 769).

[SOP]

[r.g.]